

## Zostaw 1 % swojego podatku w naszej gminie!

Możesz pomóc organizacjom pożytku publicznego przekazując na ich rzecz 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2011.

Włączając się w „akcję 1%” możemy sami zdecydować o przeznaczeniu części naszego podatku. Zostawmy „1 mały wielki procent” w naszej gminie, na terenie której zarejestrowane są następujące organizacje pożytku publicznego, na rzecz których można przekazać 1% podatku:

\* Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „INTEGRACJA” - KRS 0000085141

\* Miejsko – Gminne Towarzystwo Sportowe „SIÓDEMKA” - KRS 0000195305

\* Stowarzyszenie „NASZ GRODZIEC” - KRS 0000235175

\* Stowarzyszenie „DOLINA MAŁEJ PANWI” – KRS 0000284610

\* Klub Sportowy Krasiejów - KRS 0000321298

\* Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Dylaki - KRS 0000326643

\* Towarzystwo Społeczno – Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim - KRS 0000017757

\* Publiczne Przedszkole nr 6 w Szczedrzyku – KRS 0000270261

\* Stowarzyszenie Pomocy Szkole w Antoniewie – KRS 0000031762

\* Woj. Związek Kombatanów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych – KRS 0000106108

## Pomagając strażakom - pomagasz sobie

Strażacy ochotnicy od pokoleń pełnią bezinteresowną służbę w ochronie życia, zdrowia, mienia, środowiska, tradycji i kultury narodowej. Kierują się szczytnymi ideałami służenia ludziom i niesienia pomocy poszkodowanym. Cywilizacja niesie coraz więcej zagrożeń, a pokonanie ich wymaga coraz wyższych umiejętności i wyposażenia w nowoczesny i specjalistyczny sprzęt ratowniczy.

Pomagając strażakom ochotnikom - pomagasz sobie! 1% podatku przekazanego na rzecz Związku OSP RP to osobisty wkład w bezpieczeństwo i ochronę przeciwpożarową.

We „**WNIOSKU O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO OPP**”, który znajduje się na końcu każdego zeznania rocznego, należy wpisać tylko nasz numer KRS: 0000116212. Nie można pomylić się w numerze KRS, pomyłka oznacza nie złożenie wniosku. W części „**INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE**” należy wpisać „Cel szczegółowy 1%” tj. nazwę wybranej OSP oraz jej dokładny adres.

**Wykaz OSP z naszej gminy:**

- OSP Dylaki ul. Turawska 1a, 46-043 Dylaki, woj. opolskie

- OSP Antoniów ul. Powstańców Śląskich 52, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

- OSP Schodnia ul. Ks. P. Gołąba 19, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

- OSP Krasiejów ul. Spółracka 10, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

- OSP Chobie ul. Wiejska 24, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

- OSP Szczedrzyk ul. 1-go maja 9, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

- OSP Krzyżowa Dolina ul. Opolska 40, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

- OSP Pustków ul. Ozimska 11, 46-040 Ozimek, woj. opolskie

(d)

## Pożegnanie przyjaciela

7 marca 2012 r. w wieku 85 lat zmarł Konrad Mientus, Honorowy Obywatel Gminy i Miasta Ozimek, Gminy Chrzastowice, miłośnik i propagator lokalnej historii, założyciel Regionalnej Izby Śląskiej w Dańcu, strażak, pracownik huty w Ozimku, laureat wielu nagród i wyróżnień, m. in.: „Złotej Spinki” NTO oraz Nagrody Marszałka Województwa Opolskiego dla animatorów kultury.



Konrad Miętus w „sanktuarium”, jak nazywał założoną przez siebie Izbę Regionalną w Dańcu, w otoczeniu swoich skarbów.

Miałem zaszczyt i wielkie szczęście cieszyć się przyjaźnią Konrada. Zbliżyły nas: zainteresowanie historią i umiłowanie naszej śląskiej ojczyzny. Od wielu lat Konrad był moim przewodnikiem po zakamarkach naszej lokalnej przeszłości. Godzinami potrafił prostym, barwnym, gwarowym językiem opowiadać o ważnych wydarzeniach minionych czasów. Słuchając go odnosiło się wrażenie, że jest się ich świadkiem i uczestnikiem. Równie ważne były dla niego historie wizyt wielkich postaci, królów, ministrów jak i codzienny trud prostego robotnika hutniczego. W jego opowiadaniach hrabia i właściciel ziemski zajmował podobne miejsce jak ciężko pracujący na roli chłop. Z jednakową swadą relacjonował i opisywał historię wielkiej przeszłości, postępu i rozwoju huty w Ozimku, jak i przydrożne kapliczki, leśne źródelka, polne kamienie i stare wiejskie chałupy. Mimo, że czas na edukację zabrała mu wojna, a jego uniwersytem było życie i ciężka praca, posiadał wspaniałą umiejętność przelewania swojej wiedzy na papier. Prostymi, a jednocześnie barwnymi słowami opisywał historię i folklor naszej ziemi. Wielu z nas czekało na kolejne jego teksty w „Głosie Odlewnika”, a potem w „Wiadomościach Ozimskich” czy „Informatorze Gminy Chrzastowice”. Jego artykuły pojawiały się nie tylko w prasie lokalnej, ale także w renomowanych krajowych i zagranicznych czasopiśmie. Jego liczne publikacje i działalność stały się przedmiotem badań i prac naukowych. Wrazem uznania dla jego zasług były liczne nagrody i wyróżnienia.

Wielokrotnie w jego towarzystwie odwiedzałem, założoną przez niego Regionalną Izbę Śląską w Dańcu. Zgromadził w niej wiele bezcennych

skarbów lokalnej historii, będących dokumentami wielkiej przeszłości i zwykłej codzienności prostych ludzi. Oprowadzając po niej z jednakową pasją potrafił opowiadać o pomnikach wielkich postaci, zwykłym guziku ze strażackiego munduru, czy drewnianej tyłce, używanej codziennie w wiejskiej chałupie.

Miałem okazję bywać gościem w jego domu. Kiedy prowadziliśmy długie rozmowy o historii i minionych czasach, zawsze towarzyszyła nam krzątająca jego żony Heleny: parzyła kawę, częstowała ciastem i innymi przysmakami. Mimo, że czasem z przekorą, żartobliwie wyrzekła na pasje swojego męża, zawsze go we wszystkim wspierała. Państwo Mientusowie byli dla mnie wzorem wielkiej małżeńskiej miłości, wspólnego przeżywania radości i wspierania się w codziennych trudach. Mimo wielu trosk, ich dom był zawsze pełen pogody i radości. Kiedy pani Helena zachorowała byłam świadkiem z jakim oddaniem i miłością Konrad się nią opiekował i pielęgnował. Po jej śmierci wiele razy powtarzał, że chciałby odejść, bo Ona z pewnością na niego czeka w niebie.

Ciężka praca, służenie innym, umiłowanie tradycji i dążenie do zachowania pamiętek lokalnej przeszłości były treścią jego życia. Szczególnie w ostatnim czasie często mówił o tym, ile chciałby jeszcze zrobić, spisać i opowiedzieć, tak by sprawy ważne przetrwały dla potomnych. Kiedy kilka dni przed jego śmiercią odwiedziłem go w szpitalu, mimo że przygnieciony chorobą i cierpieniem nie potrafił już mówić, uśmiechem dziękował za odwiedzinę. Taką uśmiechniętą twarz Konrada pozostanie w mojej pamięci. Takim powinniśmy zapamiętać go wszyscy.

Józef Tomasz Juros

## Delegacja Ozimka w partnerskim Heinsbergu

# O współpracy i świętowaniu

Od 29 lutego do 2 marca delegacja Ozimka w następującym składzie: Burmistrz Marek Korniak, Zastępca Burmistrza Zbigniew Kowalczyk, Marcin Widera - Inspektor ds. promocji gminy oraz radca prawny i jeden ze współzałożycieli partnerstwa Paweł Konop przebywała w Heinsbergu w celu nawiązania współpracy gospodarczej oraz ustalenia programu kulturalnego na kluczowy 2012 r., w którym obchodzimy jubileusz 20. lecia podpisania aktu partnerstwa z Heinsbergiem.



Burmistrz Heinsberga **Wolfgang Dieder** oraz jego Zastępca **Jakob Gerards** serdecznie przywitani gości z Ozimka. **Bert Dohmen** - główny odpowiedzialny za rozwój gospodarczy niemieckiego partnera przedstawił zasoby gospodarcze Heinsberga oraz zaprezentował plan wizyt w niemieckich przedsiębiorstwach.

Czwartek wykorzystano do

zwiedzenia 5 przedsiębiorstw zainteresowanych gospodarczą wymianą. M&V Creativ Display firma zajmująca się produkcją oraz handlem systemami wystawienniczymi oraz reklamowymi, Stahlbau Frenken & Erdweg GmbH, ślusarstwo oraz producent konstrukcji stalowych, Knoben Haus und Holz GmbH, której główną dziedziną jest produkcja elementów domów drewnianych, systemów wygłuszających oraz płyt gipsowo-kartonowych. Hazet-Werk, Hermann Zerver GmbH & Co. KG to firma produkująca nowoczesne narzędzia przeznaczone w szczególności dla przemysłu samochodowego oraz metalurgicznego, a HükoGlas GmbH zajmuje się produkcją oraz handlem produktami szklanymi. Delegacja z Ozimka została serdecz-

niana, systemów wygłuszających oraz płyt gipsowo-kartonowych. Hazet-Werk, Hermann Zerver GmbH & Co. KG to firma produkująca nowoczesne narzędzia przeznaczone w szczególności dla przemysłu samochodowego oraz metalurgicznego, a HükoGlas GmbH zajmuje się produkcją oraz handlem produktami szklanymi. Delegacja z Ozimka została serdecz-

nie przywitana oraz mogła zapoznać się z zasobem produktów oraz nowoczesną technologią jak również ogólną polityką rozwojową firm.

Dodatkowo władze Heinsberga pokazały delegacji z Ozimka nowe tereny inwestycyjne znajdujące się przy autostradzie A4. Burmistrz Ozimka wyraził swój podziw dla pozytywnego rozwoju gospodarczego partnera z Niemiec. Wyjazd miał na celu poznanie niemieckich przedsiębiorców oraz rozpoznanie nowych możliwości rozwojowych firm z terenu Ozimka jako podwykonawców dla firm z Heinsberga. Ponadto dokonano starań, aby uatrakcyjnić firmom Ozimek jako najlepszy punkt dla ekspansji na rynek polski.

Wieczorem omówiono program współpracy partnerskiej na 2012 r. Kierownik Biura Rady Hermann Rademächers przedstawił swoje propozycje, które zostały zweryfikowane. Omówiono również wiele kwestii organizacyjnych.

Burmistrz Ozimka Marek Korniak podziękował Wolfgangowi Diederowi Burmistrzowi Heinsberga za zorganizowanie wizytacji oraz zaprosił Delegację z Heinsberga do Ozimka, aby zobaczyć nasze zasoby gospodarcze i firmy rozwijające się na naszym rynku.

M. Widera

## Sesja Rady Miejskiej:

# Diety i oceny

Spacerowa - tak brzmi nazwa nowej ulicy w Krasiejowie. O jej nadaniu zdecydowali radni 27 lutego na sesji Rady Miejskiej. Ale to był dopiero początek obrad.

W dalszej części radni zdecydowali się przyjąć nowe zasady określające wysokość diet dla sołtysów i przewodniczących zarządów rad osiedlowych. RM zatwierdziła też sieć przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w gminie.

Ponadto RM pozytywnie oceniła działalność Domu Kul-

tury w Ozimku, w tym placówek bibliotecznych na terenie gminy. Radni postulują, by gmina zaadaptowała na potrzeby tamtejszej biblioteki część budynku starej szkoły w Krasiejowie. Innym postulatem jest remont Sali widowiskowej w Domu Kultury.

wit





## Usuwanie zatoru lodowego w okolicach Jedlic.

foto: VIT





\* Ostatnie tchnienia zimy \* Ostatnie tchnienia zimy \* Ostatnie tchnienia zimy \*

## Walka z zatorem

27 lutego po południu lody zatoru na Małej Panwi w Jedlicach wreszcie puściły. Tym samym przestały zagrażać tamtejszemu mostowi.

Akcja ratownicza trwała 2 dni. W niedzielę z inicjatywy burmistrza **Marka Kornia** lód próbowano skruszyć przynajmniej przy brzegach. W ruch poszły koparki, ale ze względu na to, że stan wody był bardzo niski i pokrywa lodowa sięgała niemal dna – nie-

zbędna okazała się pomoc żołnierzy. W sumie brzescy saperzy musieli użyć w sumie ponad 20 kilogramów trotylu i odpalić kilka ładunków. W akcji zaangażowanych było ponad 60 osób: żołnierzy, strażaków i pietwonurków.

Wił



**Marek Korniak**, burmistrz Ozimka:

- Rzeka ponownie dała znać o sobie, niestety - w tym samym miejscu co zwykle. Co to oznacza: brak konkretnych i przemyślanych rozwiązań hydrotechnicznych, gwarantujących bezpieczeństwo okolicznym terenom. Tym razem kra lodowa, osadzona na dnie rzeki, innym razem podtopienia. Doświadczenia lat 1997 i 2010 niestety niczego nie przyniosły. Będę interweniował gdzie tylko możliwe, aby zmusić Zarządcę ciek do pracy. Jak zawsze pomogli miejscowi: były jednostki OSP Antoniów czy OSP Schodnia i OSP Szczedrzyk. Składam im wielkie podziękowanie za pomoc okazaną brygadzie saperów z Brzegu, któ-

rych wezwałem do wysadzenia kry. Dziękuję też strażakom z jednostki powiatowej i policjantom za zabezpieczenia na drogach. Do pomocy włączył się również przedsiębiorca Pan Józef Marciniak, którego ciężki sprzęt pracował w rzece. To budujące, że są ludzie czynu, ale czy musi dochodzić do takich sytuacji? Na to pytanie wszyscy znamy odpowiedź!

Notował: WIT



**Spotkanie w Ozimku: podziękowania dla żołnierzy i ocena akcji saperów. Na zdjęciu od lewej: insp. Zbigniew Koziarz, ppłk Zygmunt Wróbel z Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Opolu, płk dr Miroslaw Karasek – szef WSzW, burmistrz Marek Korniak, Norbert Halupczok – prezes OSP Antoniów.**

## To duży zator

Rozmowa z płk Janem Pajestką - dowódcą brzeskich saperów.



- Ile takich akcji mieliście już w tym roku?

- To nasza druga akcja, pierwsza była w Żywcu. Ale tam zator był znac-

nie mniejszy od tego w Jedlicach. Tutaj jest sporo lodu – jakieś 300 metrów przed mostem i 200 metrów za mostem.

- Ile trotylu trzeba będzie użyć, aby lody ruszyły?

- Każdy takie pytanie zadaje, my sobie również, bo nigdy nie wiadomo, kiedy lód ruszy. Jest bardzo wiele niewiadomych. Nie można do końca zmierzyć pokrywy lodowej, nie znamy ukształtowania dna rzeki i wielu innych rzeczy. Dlatego akcja musi potrwać.

- Przyjechaliście dopiero dzień po informacji, że wasza pomoc jest niezbędna.

- Niestety, takie są procedury. Nie jest łatwo uruchomić akcję wojskową. To ogromne koszty, dlatego wszystko trzeba najpierw dobrze przeanalizować. I jest procedura, która obowiązuje w całym cyklu, który doprowadzi do tego, by materiał wybuchowy trafił na ten zator. Jeśli wojsko przystępuje do takiej akcji to musi mieć odpowiedzialnego za most, odpowiedzialnego za przewody, energię, wodociągi, kanalizację – za wszystko to co znajduje się w miejscu ewentualnego użycia materiałów wybuchowych. My odpowiadamy za udrożnienie rzeki.

- Ilu was tutaj przyjechało?

- Wraz z zabezpieczeniem logistycznym przyjechało nas tutaj 25 żołnierzy.

Rozmawiał: Witold Żurawicki

## Ślizganie na zakończenie

To były ostatnie przed wiosną zawody dla dzieci i młodzieży na Białym Orliku. Uczestniczyło w nich 9 par.

Zawodników podzielono na dwie kategorie (chłopcy i dziewczęta). Zawody składały się z trzech konkurencji: 5 minutowego meczu hokeja, 3 prób strzału krążkiem do celu oraz toru przeszkód prowadząc krążek. W kat. chłopców I miejsce zajęła para **Kamil Birlet i Łukasz Gawin**, Wśród dziewcząt I miejsce **Maja Pierwoła i Patrycja Tomczyk**.

Ale bawili się doskonale absolutnie wszyscy!

A.F.

Foto: R. Bożym

Patrz też fotoreportaż Ryszarda Bożyma na str. 17



\* Zebrania sprawozdawcze \* Zebrania sprawozdawcze \* Zebrania sprawozdawcze \*

**Biestrzynnik:**

## Dziury, śmieci, brak dostępu

Ponad 50 mieszkańców Biestrzynnika wzięło udział w dorocznym wiejskim zebraniu sprawozdawczym. Sołtys Edyta Czaplik przedstawiła sprawozdanie, które zebrani jednogłośnie zaakceptowali.

Wśród zeszłorocznych dokonań Rady Sołectkiej na pierwszy plan wysuwają się prace związane z odnową świetlicy i terenu wokół niej. Rzecz jasna organizowane były różnego rodzaju imprezy okolicznościowe i kulturalne.

Zastępca burmistrza **Zbigniew Kowalczyk** ustosunkował się do wielu pytań i uwag. Najwięcej z nich dotyczyło fatalnego stanu ulicy Poliwodzkiej. Niestety, dotychczasowe próby jej wyrównania na niewiele się zdały. Mieszkańcy prezentowali zdjęcia traktu a także petycję z podpisami w sprawie remontu drogi. Zb. Kowalczyk zapowiedział, że zostanie utwardzona. Obiecał także zadaszenie budynku starej remizy – projekt jest już gotowy, jednak dotychczas na inwe-

stycję brakowało pieniędzy. Przypomniał również, że gotowy jest już projekt budowy kilku dróg prowadzących do stawów – w ramach programu „RYBY” na tę inwestycję gmina otrzyma znaczne wsparcie unijne.

Ponadto mieszkańcy utyskiwali na brak szybkiego internetu. Wiele kontrowersji wzbudza także problem kontenerów na śmieci przy stawach. Ze względu na to, że mieszkańcy Biestrzynnika i sąsiednich miejscowości zapełniali je śmieciami i rzeczami wielkogabarytowymi - władze gminy czasowo wycofały kontenery (miały służyć turystom i wędkarzom). Kontenery wrócą na swoje miejsce po rozpoczęciu sezonu turystycznego.

WIT



Sprawozdanie złożyła sołtys Edyta Czaplik.

**Nowa Schodnia:**

## 0 kanalizacji

Zebranie mieszkańców Osiedla nr 3 w Ozimku – Nowej Schodni (23.02.) było poświęcone przedstawieniu sprawozdania z działalności za 2011 rok. Złożył je przewodniczący Horst Dietrich, a uzupełnił Leszek Jaremkowski, informując o tym, co w minionym roku robiła grupa „Odnowy Wsi” oraz Stowarzyszenie „Nasza Nowa Schodnia”. Burmistrz Marek Korniak mówił o sytuacji finansowej gminy i najważniejszych zadaniach planowanych na ten rok.

W minionym roku Zarząd Osiedla odbył 11 spotkań, na których omawiano najważniejsze sprawy mieszkańców. Priorytetem była budowa kanalizacji. Uszkodzone drogi utwardzono żużlem, a na ul. Robotniczej położono nowy asfalt. Wykonano również dalszą część chodnika przy ul. Danieckiej. Zmeliorowano 437 m rowów oraz oczyszczono rzekę Brzezinkę. Zarząd Osiedla wspólnie z miejscowymi stowarzyszeniami organizował również imprezy kulturalne i sportowe.

Tematem, który sprawił, że na zebranie przyszło wyjątkowo dużo mieszkańców, były postępy w kanalizacji miejscowości. Mówił o nich prezes PGKiM w Ozimku **Jan Fajak**. Roboty na terenie Nowej Schodni zostały już w zasadzie zakończone i obecnie trwają przygotowania do odbiorów technicznych. Kiedy rozmarznie ziemia, rozpocznie się podłączanie poszczególnych posesji. Tam, gdzie przyłączy jest proste i ma do 10 m

długości, koszt podłączenia (ponoszą go właściciele posesji) wyniesie deklarowane wcześniej 1200 zł plus VAT. Gdzie zakres robót będzie większy, koszty będą relatywnie wyższe. W celu ich obniżenia dopuszcza się możliwość, aby część prac, na przykład roboty ziemne, wykonali we własnym zakresie mieszkańcy. Pokrzywdzeni czują się właściciele peryferyjnych posesji, które nie zostaną skanalizowane w ramach realizowanego obecnie zadania inwestycyjnego. Gmina będzie dążyć do tego, aby podłączyć ich do kanalizacji w następnych latach – mówił zastępca burmistrza **Zbigniew Kowalczyk**. W tym celu będzie zabiegać o środki z innych źródeł, lub wygospodaruje je z budżetu gminy. W chwili obecnej priorytetem jest jednak zrealizowanie w terminie i zgodnie z obowiązującymi wymogami projektu, na który otrzymaliśmy unijne dofinansowanie.

J. Dziuban



Zebranie sprawozdawcze Osiedla nr 3 w Ozimku - Nowej Schodni.



Zebranie w Antoniewie.

**Antonów:**

## Wybrali Radę Sołectką

6 marca o godzinie 17.00 w świetlicy wiejskiej „Nasz zapiecek” w Antoniewie odbyło się zebranie sprawozdawcze wsi za 2011 rok. Sołtys Adam Hurek przywitał przybyłych: burmistrza Marka Korniaka, Andrzeja Wolnego i radnego Andrzeja Pańczyka.

Po zatwierdzeniu przedstawionego porządku obrad, na przewodni-

czącego zebrania wybrano z ramienia UGiM Andrzeja Wolnego. Sołtys



**\* Zebrania sprawozdawcze \* Zebrania sprawozdawcze \* Zebrania sprawozdawcze \***

Adam Hurek złożył obszerny sprawozdanie z działalności za 2011 rok, rozliczając się z dotacji otrzymanych z gminy na działalność kulturalną oraz z działalności w ramach „Odnowy wsi”. W ubiegłym roku rozpoczęło również działalność Stowarzyszenie Rozwoju Wsi. Stowarzyszenie to podpisało partnerstwo z miejscowością Krekole, dzięki czemu uda się zorganizować wymianę młodzieży w okresie wakacji. Po śmierci ks. prałata **Gerarda Kałuży** mieszkańcy Antoniowa zebrali z

wolnych datków kwotę 1377 zł, z której (po odliczeniu kosztów zakupu wieńca) 1170 zł przekazano proboszczowi ks. **Marianowi Demarczykowi** na postawienie pomnika.

Następnie, zgodnie ze statutem sołectwa, 33 obecnych na zebraniu mieszkańców wybrało 9-osobową Radę Sołecką. Po dyskusji związanej z problemami nurtującymi wieś, zebranie zostało zakończone.

*J. Niestony*



## Mamy petycję

Rozmowa z **Ireną Kokot** - sołtysem **Mnichusa**.



- Niedawno mieliście zebranie wiejskie.

- Owszem, to było zebranie sprawozdawcze, więc podsumowaliśmy to, co zrobiliśmy w zeszłym roku. Omówiliśmy także plany na przyszłość. Otrzymaaliśmy absolutorium.

- Co najistotniejszego wam się udało zrobić w zeszłym roku?

- Przede wszystkim generalny remont w budynku szkoły. Jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że z gminy dostaliśmy dodatkowe pieniądze na ogrodzenie. Muszę przy okazji bardzo podziękować mieszkańcom wioski, którzy bardzo się zaangażowali w pracę

społeczną.

- Czym teraz dysponujecie w budynku szkolnym?

- Mamy jedną salę bawialną, kuchnię, salę bilardową i jeszcze mniejsze pomieszczenie.

- Ca zaplanowaliście na ten rok?

- Remont remizy strażackiej, ale oczywiście na pierwszym miejscu jest kanalizacja i podłączenie wody. Do tego oczywiście dojdą zwyczajowe imprezy okolicznościowe.

- Wioska się wyludnia?

- Tak jak wiele innych, mieszkańcy Mnichusa to głównie osoby starsze, ale na szczęście chcą pomagać.

- Co wam jeszcze uwiera?

- Wiadomo nie od dziś - tiry, które ze względu na objazdy przewalają się przez Mnichus i niszczą naszą drogę. O względach bezpieczeństwa nie wspomnę, bo te ciężarówki nawet nie zwalniają. Mam już blisko 80 podpisów pod petycją w sprawie zakazu wjazdu tirów do wioski. Liczę, że nasze starania coś przyniosą.

*Rozmawiał: Witold Żurawicki*



Sprawozdanie złożyła przewodnicząca **Halina Urbaniak**.

## Emeryci i renciści:

# Spotkania i wycieczka

Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Gminy i Miasta Ozimek podsumowało kolejny rok swojej działalności. 1 marca na zebraniu przewodnicząca **Halina Urbaniak** przedstawiła sprawozdanie za 2011 rok, uzupełnione sprawozdaniem skarbnika **Reginy Waliszewskiej** oraz opinią przewodniczącego komisji rewizyjnej **Karola Mańczyka**. Pozytywnie oceniono działalność merytoryczną i finansową Zarządu, udzielając mu absolutorium. W dyskusji rozmawiano o zamierzeniach na obecny rok.

Stowarzyszenie liczy 77 członków, a w ubiegłym roku przyjęto 14 nowych. Zrezygnowano z podziału na grupy członkowskie, gdyż – zdaniem Zarządu – nie zdały one egzaminu. Zarząd odbył 13 posiedzeń, na których rozpatrywano sprawy organizacyjne oraz wnioski zgłaszane przez emerytów na cotygodniowych dyżurach pełnionych w Domu Kultury. Zajmowano się również organizacją imprez i wycieczek.

W 2011 r. członkowie Stowarzyszenia ze swoimi rodzinami byli na

dwoch 3-dniowych wycieczkach: w czerwcu w Górach Sowich i w październiku w Warszawie. Dotacją z UGiM w wysokości 2 tys. zł przeznaczono na częściowe dofinansowanie wynajmu autokaru na jedną z wycieczek. Ponadto w listopadzie odbyło się spotkanie integracyjne przy muzyce z poczęstunkiem w świetlicy przy remizie OSP w Antoniowie. Seniorzy brali też udział w biesiadach organizowanych przez Dom Kultury.

Plany na ten rok są skromniejsze,



Emeryci dyskutowali o sposobach spędzania czasu.

bo mniejsza (1 tys. zł) jest również dotacja z UGiM. A ona, poza składkami członkowskimi, jest jedynym dochodem Stowarzyszenia. W związku z tym zaplanowano organizację jednej wycieczki – we wrześniu do Zakopanego, jak również kontynuację spotkań we własnym gronie. Do korzystania z bogatej i relatywnie taniej ofer-

ty Domu Kultury zachęcała seniorów jego dyrektorka **Helena Gruszka**. Zarząd Stowarzyszenia postanowił, że począwszy od kwietnia będzie organizował w Domu Kultury spotkania emerytów i rencistów - co miesiąc w ostatni czwartek od godziny 18.00.

*J. Dziuban*

**\* Kampania sprawozdawcza w OSP \* Kampania sprawozdawcza w OSP \* Kampania sprawozdawcza w OSP \***  
**OSP Szczedrzyk:**

## Druga w gminie



Zebranie sprawozdawcze w OSP Szczedrzyk.

3 marca odbyło się zebranie sprawozdawcze OSP Szczedrzyk. Otworzył je prezes Werner Loch, obradom przewodniczył radny Antoni Gryc, a sprawozdanie z działalności za 2011 rok przedstawił naczelnik Andrzej Jakubiec. Wśród zaproszonych gości byli również: przewodniczący Rady Miejskiej, sołtys Szczedrzyka Joachim Wiesbach, opiekun z ramienia PSP w Opolu st. kpt. Piotr Panufnik, komendant wojewódzki PSP w stanie spoczynku Marek Gajek oraz inspektor ds. wojskowych i o.c. w UGiM Zbigniew Koziarz.

W 2011 r. jednostka liczyła 51 członków, w tym 28 czynnych oraz 7-osobową drużynę młodzieżową. Zarząd odbył 10 posiedzeń i 4 inne zebrania. Przeprowadzono 14 ćwiczeń, w tym 4 ćwiczenia na obiektach. Odbyło się 10 spotkań i pogadanek z dziećmi i młodzieżą na temat ochrony przeciwpożarowej. Zorganizowano pokazy sprzętu strażackiego dla dzieci z przedszkola i Szkoły Podstawowej w Szczedrzyku. Jednostka uczestniczyła w 55 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym 30 razy wyjeżdżała do pożarów i 18 razy do miejscowych zagrożeń. Zanotowano też 7 fałszywych alarmów. 45 razy interweniowano na terenie gminy i 10 razy poza nią. Ogółem w akcjach brało udział 328 strażaków.

Společnie przepracowali 1746 godzin, w tym 336 godzin przy akcjach ratowniczo-gaśniczych. Strażacy pomagali w pracach gospodarczych na terenie wsi, zabezpieczali organizowane festyny, organizowali zabawy taneczne i „wodzenie niedźwiedzia” połączone z zabawą dla dzieci oraz mieszkańców Szczedrzyka. Z wypracowanych środków, przy wsparciu UGiM w Ozimku, Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, Rady Sołectkiej z sołtysiem oraz sponsorów zakupiono piłę do stali i betonu, prądownicę Turbo Master, ładowarkę i akumulatory, węże tłoczne i gaśnice, rękawice

specjalne i kamizelki ostrzegawcze, jak również grzejniki c.o. do modernizacji boksu. Dzięki poparciu burmistrza, w ubiegłym roku zakupiono podwozie staro-manna do karosacji na nowy samochód gaśniczy. OSP Szczedrzyk ma obecnie 49-letniego Mercedesa otrzymanego przed laty w darze z Heinsberga. W tym roku jednostka będzie obchodzić 85-lecie działalności i strażacy chcieliby, żeby jednym z elementów jubileuszu było przekazanie nowego samochodu gaśniczego. Część środków na ten cel zarezerwowano w budżecie gminy na 2012 rok.

**OSP Szczedrzyk należy do najlepszych jednostek działających na naszym terenie.** Pod względem ilości wyjazdów do zdarzeń zajmuje drugie miejsce w gminie, a w rankingu operacyjnym jednostek OSP powiatu opolskiego zajęła w 2011 roku trzecie miejsce. Komenda Powiatowa PSP w Opolu wystawia Zarządowi OSP Szczedrzyk wysoką ocenę, co na zebraniu potwierdził st. kpt. Piotr Panufnik. Zbigniew Koziarz podziękował strażakom za zaangażowanie i działalność na terenie gminy, a sołtys Joachim Wiesbach – za udział w życiu wsi i środowiska. W głosowaniu przyjęto absolutorium dla Zarządu za 2011 rok oraz uchwalono plan merytoryczny i finansowy na obecny rok działalności.

J. Dziuban



Zebranie sprawozdawcze OSP Pustków.

### OSP Pustków:

## Chcą nowego samochodu

Doroczne zebranie sprawozdawcze 3 marca zorganizowali strażacy z OSP Pustków. Uczestniczyli w nim również zaproszeni goście: przewodniczący komisji ochrony środowiska, bezpieczeństwa publicznego i p.poż. Rady Miejskiej Antoni Gryc, inspektor ds. wojskowych i o.c. w UGiM Zbigniew Koziarz i prezes Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSP RP Marek Elis.

OSP Pustków liczy 25 członków, w tym 10 czynnych. Posiada także 10-osobową drużynę młodzieżową. Jednostka dzierżawi od Rady Sołectkiej jedną salę i korytarz w budynku dawnej szkoły oraz korzysta ze świetlicy i kuchni. W części sali urządzono siłownię, wyposażoną ze środków własnych i przy pomocy sponsorów, z której chętnie ko-

rzysta młodzież. Ma również własny garaż, a w nim samochód żuk wycofany z eksploatacji z powodu złego stanu technicznego.

I właśnie brak samochodu jest wielką bolączką strażaków z Pustkowa. Wniosek o dotację w wysokości 20 tys. zł na zakup używanego samochodu nie zyskał akceptacji Rady Miejskiej, więc strażacy są



**\* Kampania sprawozdawcza w OSP \* Kampania sprawozdawcza w OSP \* Kampania sprawozdawcza w OSP \***

pozbawieni możliwości wyjazdów do akcji.

To jednak, zdaniem gości zebrania, nie jest największym problemem jednostki. Aby straż istniała, wszyscy członkowie muszą być zaangażowani w jej działalność. Trzeba rozpocząć od szkoleń i zdobywania niezbędnych kwalifikacji – przekonywali Antoni Gryc i Marek Elis. Tymczasem kursy szeregowców, dające możliwość udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz będące przepustką do dalszych szkoleń, ukończyło tylko sześciu strażaków. To za mało, by w oparciu o nich budować mobilność jednostki. Marek Elis prosił więc o poważne podejście do szkoleń i przeglądów, proponując Zarządowi OSP Pustków

wspólne spotkanie w celu ustalenia strategii działania.

Podziękowania od burmistrza za dotychczasową pracę, w tym udział w zabezpieczaniu organizowanych na terenie gminy imprez, złożył strażakom insp. Zbigniew Koziarz przypominając, że gmina zabezpiecza środki na utrzymanie gotowości bojowej OSP. Najmniejsza w gminie, a więc najmniej dotowana OSP Pustków, ma w tym roku przyznane na ten cel 5.400 zł.

Zebranie zakończono przyjęciem sprawozdania za 2011 rok i udzieleniem absolutorium zarządowi jednostki oraz uchwaleniem planów działalności i finansowego na rok 2012.

J. Dziuban



**OSP Dylaki:**

**Skuteczna prewencja**

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Dylakach podsumowali ubiegłoroczną działalność swojej jednostki. Zebranie sprawozdawcze odbyło się 18 lutego z udziałem zaproszonych gości: burmistrza Marka Korniaika, przewodniczącego komisji bezpieczeństwa publicznego Rady Miejskiej Antoniego Gryca, prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSP RP Marka Elisa i innych. Wszyscy oni podziękowali strażakom za zaangażowanie i udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, ćwiczeniach oraz zabezpieczaniu imprez organizowanych na terenie gminy Ozimek.

Jednostka liczy 34 członków zwyczajnych, 1 wspierającego i 3 w młodzieżowej drużynie pożarniczej. W okresie sprawozdawczym z listy członków skreślono 6, a przyjęto 12, w tym 11 z MDP. Stąd konieczność odbudowy od podstaw drużyny młodzieżowej. Strażacy 9 razy wyjeżdżali do akcji ratowniczych, w tym 7 razy do gaszenia pożarów (2 pożary lasów i 7 traw na terenach zalewowych). Znacznie mniejsza niż w poprzednich latach ilość wyjazdów świadczy o skuteczności prowadzonej działalności prewencyjnej. W jej ramach odbyły się 2 pogadanki o tematyce p.poż. w miejscowych placówkach oświatowych oraz 2 na zebraniach wiejskich. Wspólnie z dyrekturą PSP w Dylakach zorganizowano tradycyjną już imprezę „Strażacy dzieciom”, w której uczestniczyli wszyscy uczniowie klas I-VI, wykonując test ze znajomości zasad ochrony przeciwpożarowej i historii jednostki oraz uczestnicząc w biegu sprawnościowym z elementami strażackimi. Imprezę zakończyły pokazy strażackie.

W sprawozdaniu przedstawionym przez sekretarza OSP **Gintera Bartylę** wyszczególniono też za-

kupy sprzętu i wyposażenia, prace społeczne przy sprzęcie i budynku remizy oraz działania na rzecz wsi: współudział w organizacji dożynek wiejskich i wodzenia niedźwiedzia. Ważnym zadaniem jednostki jest dokumentowanie bieżącej działalności OSP. Kronika OSP Dylaki (2 tomy, 411 stron) została po raz piąty wyróżniona w finale 18. Ogólnopolskiego Konkursu Kronik, który odbył się w dniach 16-18 września w Centralnej Szkole PSP w Częstochowie.

W toku zebrania przyjęto przedstawione sprawozdania (merytoryczne i finansowe) oraz uchwalono plan pracy i plan finansowy jednostki na 2012 rok. Odznaki „Wzorowy strażak” otrzymali: **Jacek Konopka**, **Artur Golec**, **Łukasz Mazur** i **Łukasz Zubeil**, a srebrnym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” został uhonorowany **Leon Wodniok**. W dyskusji mówiono m.in. o konieczności poważnego podejścia do szkoleń, gdyż ukończone kursy szeregowców i aktualne badania lekarskie oraz ubezpieczenia są podstawowym warunkiem dopuszczenia strażaków do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

J. Dziuban



Sprawozdanie z działalności przedstawił sekretarz OSP Ginter Bartyla.



Srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał Leon Wodniok.



# Turniej hokejowy "Dwójek" - ostatki sezonu lodowego.





## Zdrowie Jubilatów !

foto: RB

### Jubilaci Urodzinowi



od lewej siedzą:

- Zbigniew Kowalczyk v-ce Burmistrz
- Januszewska Zofia z Grodzca jubileusz 80 lat
- Ledniowska Bronisława z Grodzca, jubileusz 80 lat
- Suszczyk Jan z Ozimka, jubileusz 80 lat

- Gaszewski Piotr z Ozimka, jubileusz 85 lat
  - Paletko Fryderyk z Antoniowa, jubileusz 80 lat
  - Ewa Bronder Kierownik USC
- stoją: rodziny, osoby towarzyszące

### Jubilaci Godów Mażeńskich



siedzą i stoją od lewej:

- Ewa Bronder Kierownik USC
- Widera Helga i Paweł z Ozimka, jubilaci 50 lat pożycia
- Switała Dorota i Eryk z Dylak, jubilaci 50 lat pożycia
- Michalska Zofia i Jan z Grodzca, jubilaci 60 lat pożycia

- Janik Klara i Maksymilian z Mnichusa, jubilaci 60 lat pożycia
  - Musiał Zofia i Bogusław z Ozimka, jubilaci 55 lat pożycia
  - Golec Gertruda i Eryk z Ozimka, jubilaci 50 lat pożycia
  - Zbigniew Kowalczyk v-ce Burmistrz
- stoją w dalszym planie : rodziny i osoby towarzyszące.

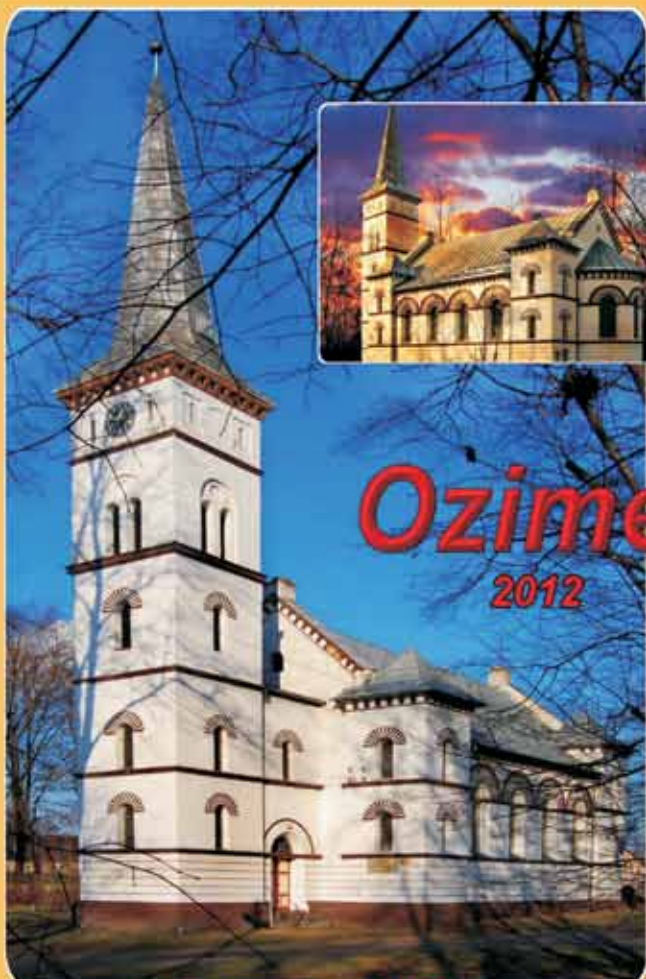


# Miasto Ozimek na swoje 50-lecie. Widokówki.

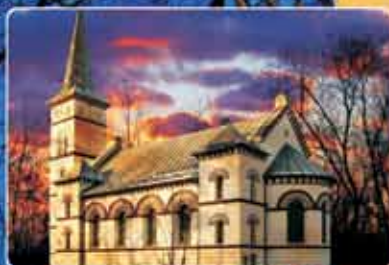
foto: RB



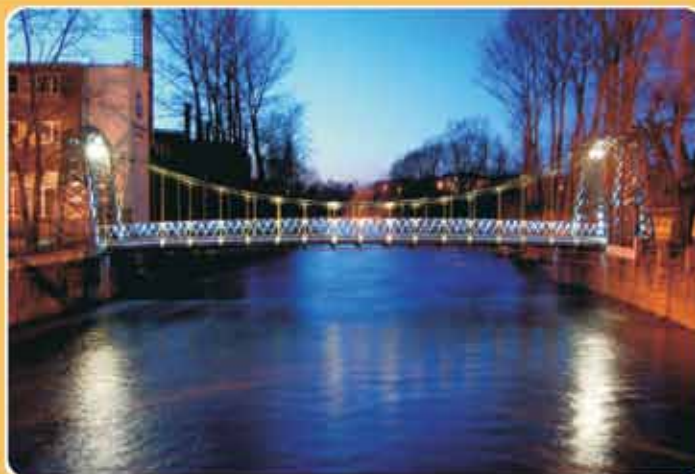
Najstarsza widokówka Ozimka z roku 1895.



Kościół ewangelicki z 1813 r.



**Ozimek**  
2012



Najstarszy w Europie żelazny, łańcuchowy most wiszący w całości wykonany w Ozimku w roku 1827.

